

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 170 (1203)

BIAŁYSTOK, 19 lipca 1955 r.

Cena 20 gr

O zadaniach w dziedzinie
dalszego rozwoju przemysłu,
postępu technicznego
i usprawnienia
organizacji produkcji

REFERAT

N. A. Bułganina

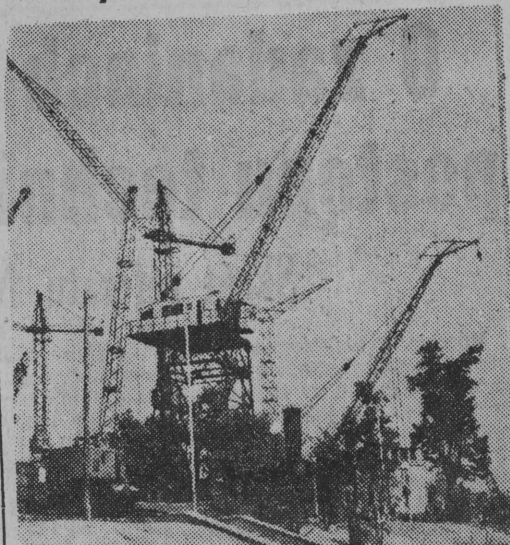
wyłoszono na Plenum KC
KPZR 3 w dniu 4 lipca 1955 r.
zamieszczamy w skrócie
na stronie 2

Ochman z CWKS i
i drużyna Warszawy
zwyciężają na I etapie

I etap III Kolarskiego Wyścigu Dookoła Województwa Białostockiego na trasie Białystok — Wysokie Mazowieckie przyniósł indywidualne zwycięstwo OCHMANOWI (CWKS I) i drużynie m. Warszawy.

Obszerne sprawozdanie z przebiegu I etapu czytają na str. 6.

960 tys. osób zwiedziło już MTP



W ciągu 15 dni trwania XXIV MTP zwiedziło je ponad 960 tys. osób ze wszystkich stron Polski oraz 25 tys. kupców i turystów ze wszystkich części świata.
NA ZDJĘCIU: stoisko z dźwiękami polskiej produkcji. CAF fot. Baranowski

KONFERENCJA GENEWSKA ROZPOCZĘTA

W pierwszym dniu obrad, 18 lipca przed południem, przemawiali D. Eisenhower i E. Faure

Na posiedzeniu popołudniowym ogłosili przemówienia A. Eden i N. A. Bułganin

GENEWA. — Dnia 18 lipca br. o godzinie 10 rozpoczęły się w Pałacu Narodów obrady szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

Szefów rządów, ministrów spraw zagranicznych i ich współpracowników powitał sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld.

Na prośbę delegacji ZSRR, Wielkiej Brytanii i Francji pierwsze posiedzenie otworzył prezydent Stanów Zjednoczonych Dwight Eisenhower.

Prezydent Eisenhower wyraził nadzieję, że będzie miał możliwość wznowienia nie tylko oficjalnych, lecz także przyjacielskich kontaktów z uczestnikami konferencji.

Następnie prezydent Eisenhower złożył oświadczenie w imieniu delegacji Stanów Zjednoczonych. Po prezydencie przemawiał premier Francji E. Faure.

Na posiedzeniu popołudniowym, które rozpoczęło się o godzinie 14.45, przemawiał premier Wielkiej Brytanii A. Eden i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin.

Reed. Kazimierz Golde

depeszuje z Genewy:

GENEWA, 18 lipca 1955 r.

Punktualnie o godzinie dziesiątej dnia osiemnastego lipca 1955 r. rozpoczęła się tak od dawna oczekiwana przez miliony ludzi na całym świecie konferencja szefów rządów czterech mocarstw. Setki dziennikarzy zebrało się od samego rana, aby — jeśli nawet nie wejść na samą obradę — to przynajmniej zobaczyć przyjazd najwyższych przedstawicieli czterech mocarstw, którzy zebraли się po raz pierwszy od dziesięciu lat.

Goodzina dziewiąta czterdzięci — nadjeżdża delegacja brytyjska, a następnie francuska. Godzina dziewiąta czterdzięci pięć — zbliżają się samochody z delegacją radziecką. Już z daleka rozpoznajemy w pierwszym wozie — otwartym — tow. tow. Bułganina i Chruszczowa. W następnym siedzą tow. tow. Molotow i Żukow.

Hallo, bon jour, bonne chance — wołają dziennikarze. Uśmiechnięci przywódcy radzieccy odpowiadają ręką na powitanie.

Ostatnia przybywa delegacja amerykańska.

Jeszcze parę minut i pierwsze posiedzenie konferencji czterech jest otwarte. Wracamy do Domu Prasy, gdzie otrzymywać będziemy kolejno przemówienia szefów rządów i wyjaśnienia rzeczniczków poszczególnych delegacji.

Najogólniej mówiąc uczestnicy konferencji w dzisiejszych przemówieniach zajęli pozycje wyjściowe. Przed południem przemawiali Eisenhower i Faure, po południu Eden i Bułganin. Prezydent Eisenhower poruszył m. in. sprawę bezpieczeństwa, sprawę rozbrojenia i pokojowej współpracy między państwami i uznał również za stosowne wysunąć zagadnienie ustrojów w krajach Europy wschodniej. Jest charakterystyczne, że ani premier Eden, ani premier Faure sprawy tej w swych wystąpieniach nie poodjęli.

Przemawiający po Eisenhowerze premier Faure, zgodnie z przewidywaniami, zajął się głównie problemem niemieckim i zaproponował włączenie całego Niemiec do paktu at-

lantyckiego. Poza tym, zarówno on, jak i jeszcze mocniej premier Eden, poruszyli sprawę pogłębienia współpracy gospodarczej i kulturalnej pomiędzy krajami Wschodu i Zachodu.

Bardzo konkretne — co się tutaj w Genewie mocno podkreśla — przemówienie premiera Bułganina, wskazało na kierunek działania delegacji radzieckiej. Nie pominął minionych grzechów, lecz z całą powagą oświadczył, że wszystkie, najważniejsze problemy międzynarodowe — oto zadania konferencji. Oczywiście będą trudności, oczywiście wiele jest trudnych problemów w Azji i Europie, ale muszą one być spokojnie i cierpliwie omówione. Premier Bułganin zwrócił uwagę na znaczenie, jakie miałyby ustalenie jeszcze na tej konferencji parytetu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chin po półtora miliona żołnierzy i dla Anglii i Francji po 650 tys. Zmniejszenie zbrojeń, utworzenie systemu zbiorowego bezpieczeństwa, zjednoczenie Niemiec zgodnie z interesami narodów niemieckiego i bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy — oto do czego winni dążyć przedstawiciele czterech mocarstw. Z całym naciskiem podkreślił premier Bułganin, że poruszanie sprawy krajów demokracji ludowej na tej konferencji oznacza pragnienie mieszaniny się w wewnętrzne sprawy innych państw.

Kiedy o godzinie 18.30 ogłoszono, iż rzecznik radziecki Ilczow, będzie miał konferencję z dziennikarzami, dosłownie wszyscy zebrani rzucili się, by zająć miejsca w sali konferencyjnej. Dowiedzieliśmy się, że poza posiedzeniami odbywają się rozmowy bezpośrednie. Taka właśnie rozmowa odbyła się między Eisenhowerem, a Bułganinem, Chruszczowem i Żukowem. O czym mówili? — pytają dziennikarze.

Rozumiecie — odpowiada Ilczow — że nie byłem przy tej rozmowie, ale dochodziło do mnie poszczególne fragmenty. Eisenhower i Bułganin mówili m. in. o swoich wnukach. Zapewniam Was, że to była bardzo serdeczna rozmowa.

Pierwsze reakcje dziennikarzy, zarówno tych z krajów obozu pokoju jak i tych z krajów zachodnich, są następujące:

Mocarstwa zachodnie wysuwają w sprawie niemieckiej propozycje zgoda nie nadające się do dyskusji. Nasuwa się więc wniosek, że, delikatnie mówiąc, nie pragną one w chwili obecnej uregulowania problemu niemieckiego. Wprawdzie premier Faure wspominał jakiejś organizacji bezpieczeństwa zbiorowego, do której miałyby wejść również Niemcy, należy jednak spytać, w jakim celu zjednoczyć Niemcy miałyby należeć, jak tego pragnie pan Faure, do unii zachodniej — europejskiej i do paktu atlantyckiego, skoro miałyby powstać organizacja bezpieczeństwa zbiorowego. Odpowiedzi na to w przemówieniu premiera Faure'a nie znajdujemy.

Podkreśla się tutaj, że wszyscy mówcy bardzo mocno podkreślili konieczność rozszerzenia współpracy gospodarczej i kulturalnej pomiędzy krajami Zachodu i Wschodu, widząc w tym ważną drogę do przywrócenia wzajemnego zaufania, drogę do wytworzenia atmosfery sprzyjającej rokownikom w sprawie rozwiązania spornych problemów.

Pierwszy dzień wielkiej konferencji zakończony. Jest jasne dla każdego, że dzień dzisiejszy był dopiero startem, że właściwa dyskusja rozpocznie się jutro.

Konferencja jest niewątpliwie trudna, ale nastroj panuje optymistyczny. Szczególnie dużą wagę przywiązuje się tutaj do osobistych kontaktów pomiędzy poszczególnymi delegacjami. Atmósferę panującą w Genewie dobrze oddaje francuski dziennik „Monde” stwierdzając: „Genewa może i powinna stanowić początek nowego okresu, w którym nadzieje zajmą miejsce strachu i nieufności”.

Na cześć 22 Lipca

Włókniarze białostocki zwiększają produkcję tkanin i poprawiają ich jakość Chłopi przyspieszają zbiór plonów

WARSZAWA. — W całym kraju trwają przygotowania do obchodu Święta Odrodzenia. Załogi dekorują już hale produkcyjne i warsztaty, przy których pełnią warty lipcowe. Zespoły artystyczne przygotowują specjalne programy, obrazujące dorobek 11 lat w różnych dziedzinach życia i nasz wkład w walkę o pokój.

W niektórych zakładach odbyły się już uroczyste akademie, na których przyznawano ludzi otrzymali odznaczenia państwowe i nagrody.

Włóknarze, lepiej, oszczędniej. Taka była treść zobowiązań podejmowanych przez nasze załogi na cześć Święta Odrodzenia i 35 rocznicy powstania Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski. Wiele tych zobowiązań zostało już zrealizowanych.

O realizacji zobowiązań donosiła ostatnio załoga Białostockich Zakładów Przemysłu Włókiennego im. Sierżana Robotnicy wykończali wy-

MINISTER ROLNICTWA o najważniejszych zadaniach w kampanii zniwno-omłotowej

WARSZAWA. — W całej pełni trwają tzw. małe żniwa — sprzątnięcie i jęczmień ozimego. W niektórych wsiach rolnicy, gospodarujący na lekkich glebach, rozpoczęli już koszenie żyta. Wkrótce ogół chłopów stanie do zbiorów podstawowych zbóż: żyta, pszenicy ozimej i jarej, owsa i jęczmienia jarego.

W przededniu tej jednej z najważniejszych i najtrudniejszych kampanii w rolnictwie, minister Rolnictwa — Edmund Pszczółkowski w udzielonym wywiadzie poinformował redaktora gospodarczego PAP o najważniejszych warunkach, jakie muszą spełnić rolnicy, aby zwycięsko przeprowadzić tę wielką bitwę o chleb.

— Żniwa — powiedział minister Rolnictwa — w tym roku są poważnie opóźnione. Rzecz jasna, że przysporzy nam to niemało trudności. W jednym okresie bowiem zbieranie się szeregu ważnych i pilnych prac. Bezpośrednio po sprzątnięciu rzepaku i jęczmienia ozimego, trzeba będzie koszyć żyto, pszenicę ozimą oraz zboża jare, a następnie dokonać podorywek i zasieć poplonny oraz niezwłocznie rozpocząć omłoty.

W takiej sytuacji do koszenia i zwózki trzeba wykonać każdy dzień, nie wyłączając niedziel i świąt. Nie należy też w żadnym wypadku czekać, aż zboże dojrzeje na całym obszarze, lecz kosić je tam, gdzie już dojrzało.

Pracę przy żniwach trzeba tak zorganizować, aby można było zboże kosić i zwozić, przeprowadzać omłoty, a jednocześnie nie zaniedbać niezbędnych prac polowych.

KAŻDY DZIEŃ ZWŁOKI
PRZYNOSI DUŻE STRATY

Rolnicy — praktycy wiedzą o tym dobrze, że o wysokości zbiorów w ogromnej mierze decyduje szybkie skoszenie zboża i ustawienie go w stygi, a następnie szybka jego zwózka. W zeszłym roku przekonał się jednak, że część spółdzielni produkcyjnych i chłopów gospodarujących indywidualnie nie przywiązuje należytej wagi dla terminowego zbioru, co powoduje duże straty w ziarnie. Rolnikom tym warto przypomnieć, że doświadczenia, przeprowadzone zarówno w Związku Radzieckim jak i w naszym kraju, wykazały, że rozpoczęcie koszenia tylko z 5-dniowym opóźnieniem obniża zbiór o ok. 1 q z każdego hektara, a opóźnienie 10-dniowe przynosi straty, dochodzące do kilku kwintali z ha. Nie wolno więc zwlekać ze żniwami, a tym samym dopuścić do strat drogiego dla kraju ziarna.

WSZYSTKIE MASZYNY
MUSZĄ PRACOWAĆ

O szybkim i terminowym sprzątnięciu zboża w największym stopniu decyduje pełne wykorzystanie maszyn zarówno POM-ów, GOM-ów, jak i stanowiących własność samych chłopów.

Do tegorocznych żniw i omłotów — stwierdził dalej minister Pszczółkowski — przystąpią 422 POM-y (o 16 więcej niż w tym samym okresie ub. r.) ze znacznie zwiększonym parkiem maszynowym. Na polach gospodarstw spółdzielczych i chłopskich pracować będzie m. in. prawie o 1.300 snopowiązałek, o 130 kombajnów, o ponad 1.500 traktorów i blisko 1 tys. młocarni więcej, niż w okresie zeszłorocznych żniw. Liczba maszyn, posiadanych przez POM-y, nie jest jednak za duża, gdyż trzeba pamiętać o tym, że ośrodki maszynowe mają w tym roku do wykonania poważnie zwiększone zadania. Dlatego też nie może być wypadku, aby choć jedna snopowiązałka, młocarnia lub jeden kombajn nie zostały w pełni wykorzystane.

We wszystkich województwach mamy wiele POM-ów, które już obecnie mogłyby wyruszyć w pole. Najwięcej takich ośrodków jest w woj. polskim. Są jednak i takie POM-y, zwłaszcza w województwach: olsztyńskim i białostockim, w których, chociaż do żniw pozostało już niewiele czasu, nie wyremontowano jeszcze 20, a nawet 30 proc. snopowiązałek.

Aby maszyny GOM-owskie zostały należycie wykorzystane, należy wykonać dalszy ciąg na str. 2.

Załogi FP i U i Parowozowni w Białymstoku pomogą wsi w żniwach

Wies białostocka znajduje się w przededniu żniw. Znaczenie bitwy o chleb w pełni doceniają również robotnicy białostockich zakładów przemysłowych. Dlatego postanawiają pomóc wsi pracującej w sprzęcie zboż. Po założeniu ZNSD, na apel robotników hajnowskich, którzy wezwali do udzielenia pomocy wsi w okresie żniw, odpowiedziała załoga Fabryki Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku. Na specjalnie odbytych masowych zebrałach się:

1. Wykonać dla POM w Bielsku - Podlaskim odlew części zapasowych do żniwiarów oraz obrobić je na obrabiarkach.
2. Utrzymując codzienny kontakt telefoniczny z POM, nieść mu stałą pomoc techniczną. (Odpowiedzialni: kierownik odlewni Wysocki i kierownik narzędziowni Zalewski).
3. Przeprowadzić w spółdzielni produkcyjnej Hańki kapitalny remont silnika spalinowego do agregatu młocarnianego. (Odp. główny mechanik Mosiej).
4. Wypożyczyć spółdzielcom silnik elektryczny do uruchomienia nieczynnej oczyszczarki zboża. (Odp. elektryk Pierściński).
5. Zaopatrzyć spółdzielców w warsztat ślusarski wyposażony w narzędzia. (Odp. Mosiej).
6. Wydawać specjalny biuletyn, omawiający przebieg żniw w spółdzielniach produkcyjnych Hańki i Chrabotki oraz pracę POM w Bielsku. (Odp. sekretarz podstawowej organizacji partyjnej Moroz i przewodniczący rady, zakładowej Pławski).
7. Po żniwach przeskoczyć jednego spółdzielcę w zawodzie ślusarskim, kowalskim i konserwacji sprzętu.

Na apel Hajnowki odpowiedzieli także kolejarze z Parowozowni Głównej w Białymstoku. Zobowiązali się oni zabezpieczyć podopieczny POM w Buchwałowie w niezbędny sprzęt i udzielić mu pomocy technicznej. (rk)

Wyjazd Adenauera do Szwajcarii

BERLIN. — Jak donosi agencja ADN, kanclerz Adenauer wyjechał dnia 18 bm. na urlop do Szwajcarii.

Podczas urlopu będzie on pozostawał w ścisłym kontakcie z grupą obserwatorów bońskich przebywających w Genewie w związku z konferencją szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

O zadaniach w dziedzinie dalszego rozwoju przemysłu postępu technicznego i usprawnienia organizacji produkcji

Skróć referatu N. A. Bulganina, wygłoszonego na Plenum KC KPZR w dniu 4-VII br.

Mówiąc o niektórych wynikach pracy przemysłu Bulganin stwierdził, że mimo ogromnych strat, jakie ponosił przemysł ZSRR w czasie drugiej wojny światowej, państwo radzieckie dzięki wysiłkowi socjalistycznego systemu gospodarki, udało się nie tylko szybko odbudować, lecz w znacznej mierze przekroczyć przedwojenny poziom produkcji przemysłowej.

XIX Zjazd Partii Komunistycznej dał dyrektywę podniesienia poziomu produkcji przemysłowej w ZSRR w ciągu pięciu lat w przybliżeniu o 70 proc. Zadanie to zostało wykonane przed terminem. Plany plan pięcioletni został zrealizowany w zakresie globalnej produkcji przemysłowej do dnia 1 maja 1955 r., tj. w ciągu czterech lat i czterech miesięcy.

N. A. Bulganin przypomniał, że J. W. Stalin w przemówieniu na zjeździe wyborników w dniu 9 lutego 1946 r. wysunął zadanie, aby roczna produkcja surowki sięgała 80 milionów ton, stali — 60 milionów ton, węgla — 500 milionów ton, ropy naftowej — 60 milionów ton. „Trzeba będzie na to — mówił J. W. Stalin — chyba trzech nowych pięcioletni, jeśli nie więcej”.

W roku 1955, tj. po upływie dwóch wojennych pięcioletni, poziom przemysłu ZSRR wzrastał przeszło trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1940.

Przedterminowo i z znaczną nadwyżką zrealizowano

nakreślony plan wydobycia ropy naftowej, które już w roku bieżącym wyniesie 70 milionów ton.

W 1955 r. wyprodukowano przeszło 33 miliony ton surowca, około 45 milionów ton stali, wydobycie zostanie przeszło 300 milionów ton węgla. W roku bieżącym przystąpi do wydobycia surowca, stali — około 3,5 milionów ton i wydobycia węgla — ponad 400 milionów ton.

Taki poziom produkcji i osiągnięte tempo rozwoju przemysłu hutniczego i węglowego dowiodło — powiedział N. A. Bulganin — że możemy wcześniej niż do końca trzeciej pięcioletki powojennej doprowadzić produkcję stali do 60 milionów ton rocznie, a wydobycie węgla — do 500 milionów ton rocznie. Do końca trzeciej pięcioletki powojennej przewidziane zostanie również zadanie podniesienia produkcji surowca w wysokości 80 milionów ton rocznie.

Podkreślając, że pomysłnie wykonany jest także plan pięcioletni w dziedzinie elektryfikacji, Bulganin wyraził nadzieję, że w przyszłości będziemy mieli i wielkie elektrownie ciepłe, uruchomione w ciągu minionych czterech lat. Poważnym sukcesem okresu powojennego jest budowa gigantycznych elektrowni wodnych na Wodzie w Kułuszewie i Stalingradzie oraz na rzekach Syberii. Elektrownie kułuszewska, gorkowska, kałusowska i szereg innych już w roku bieżącym zasila przemysł i siłę elektryczną. Moc bu-

umocnienia i dalszym rozwoju zespołowych gospodarstw. Też przy zniwaniu i omotach nie powinno zabraknąć ani jednego spółdzielcy, ani też członków ich rodzin. Spółdzielcy, niezależnie od pełnego i sprawnego wykorzystania maszyn i narzędzi, powinni zorganizować spośród siebie grupy kosztary do koszenia zboża włońskiego.

Należy dołożyć starań, aby w tym roku nie powtórzyły się w niektórych gospodarstwach zespołowych wypadki niewłaściwej gospodarki zbożem. Pierwszym warunkiem zapobieżenia takim wypadkom jest skrupulatne zapisanie zebranego zboża, aby najmniejsza jego ilość nie uległa rujnowaniu. Dopilnować tego muszą komitety rewizyjne, gdyż dokładna ewidencja zboża stanowi podstawę sprawiedliwego jego rozdziału wśród członków.

Umożliwienie i dalszym rozwoju zespołowych gospodarstw. Też przy zniwaniu i omotach nie powinno zabraknąć ani jednego spółdzielcy, ani też członków ich rodzin. Spółdzielcy, niezależnie od pełnego i sprawnego wykorzystania maszyn i narzędzi, powinni zorganizować spośród siebie grupy kosztary do koszenia zboża włońskiego.

Sukcesy osiągnięte we wszystkich dziedzinach przemysłu socjalistycznego mogły być dlatego, że partia komunistyczna konsekwentnie realizowała lenińskie wskazania dotyczące przynależności przemysłu ciężkiego.

Druga część referatu N. A. Bulganina dotyczy zagadnień związanych z dalszym postępem technicznym w przemyśle. Bulganin stwierdził, że radzieccy uczeni i inżynierowie, wynalazcy i racjonalizatorzy nieustannie posuwają naprzód naukę i technikę, tworząc nowe maszyny, mechanizmy, narzędzia i materiały, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

Jednakże nauka i technika — kontynuował Bulganin — nie stoją na jednym miejscu. Rozwijają się, idą naprzód i to, co dziś było nowe i przełomowe, jutro jest już przestarzałe, nie nadające za życia. Szczytem współczesnego etapu rozwoju nauki i techniki jest odkrycie metod otrzymywania i wykorzystywania energii atomowej. Znajdujemy się u progu nowej rewolucji naukowej i technicznej i przemysłowej, która pod względem swego znaczenia zdecydowanie przewyższa rewolucję przemysłową związaną z pojawieniem się pary i elektryczności.

W Kraju Rad odbywa się stałe techniczne doskonalenie przemysłu, transportu budownictwa rolnictwa; wprowadza się do produkcji automatykę, telemechanikę, radiotechnikę, elektronikę i inne najnowsze osiągnięcia techniczne. Jednocześnie w wielu gałęziach przemysłu istnieją poważne niedociągnięcia.

Następnie Bulganin omówił zadania rozwoju nowej techniki w hutnictwie żelaza i metali nieżelaznych, w przemyśle naftowym, samochodowym i w przemyśle lotniczym, w transporcie, w przemyśle budowy maszyn i w innych gałęziach przemysłu.

Nie możemy i nie mamy prawa zapominać — powiedział Bulganin — że technika w krajach kapitalistycznych nie stoi na miejscu, lecz pod wpływem wysiłku zbrojnego, konkurencji i pogoni kapitalistów za maksymalnymi zyskami w szeregu gałęzi posuwa się naprzód. Nasze zadanie polega na tym, aby w oparciu o wysiłki naszego ustroju przesiągnąć osiągnięcia nauki i techniki z państw kapitalistycznych. Stale studiować i wdrażać do produkcji i do życia najlepsze osiągnięcia nauki i techniki państw kapitalistycznych. W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal uchwalać o polepszeniu studiów i wprowadzeniu do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki. Utworzone Państwowe Komitety Rady Ministrów ZSRR do Spraw Nowej Techniki. Czysto to odgrywa niezaprzeczalną rolę w dziedzinie postępu technicznego. Sprawa wprowadzenia przedmiotów techniki do gospodarki narodowej — to nie jakieś kolejna kampania. Chodzi o to — powiedział Bulganin — że zdecydowanie dążymy do zastosowania najnowszej techniki, stawiamy zadanie nasycenia wszystkich gałęzi przemysłu najnowocześniejszymi, wysoko wydajnymi typami maszyn i urządzeń, odpowiadających współczesnym wymaganiom naukowo-technicznym.

Podkreślając szczególnie doniosłe znaczenie wprowadzenia do gospodarki narodowej doświadczeń i osiągnięć produkcyjnej nauki i techniki, Komitet Centralny partii wychodzi z założenia, że walka o postęp techniczny ZSRR to walka o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wiele uwagi poświęcił Bulganin problemowi rozszerzenia specjalizacji i kooperacji w przemyśle. Obszernie omawiając to zagadnienie, Bulganin podkreślił, że tworzenie w szerokim zakresie przedsiębiorstw wyspecjalizowanych nie zawsze wymaga budowy nowych fabryk. Przeciwnie, celowe jest o-przeć specjalizację produkcji na bazie istniejących fabryk, a w niektórych wypadkach również poszczególnych oddziałów. Powinny być opracowane wnioski w sprawie specjalizacji przedsiębiorstw i kooperacji przemysłowej, zgodnie z wymogami obecnego etapu rozwoju ekonomii socjalistycznej.

Omawiając sprawy wydajności pracy Bulganin podkreślił, że w latach pięcioletnich przedwojennych wydajność pracy w przemyśle ZSRR wzrastała nieprzerwanie i w roku 1955 przewyższyła prawie dwukrotnie poziom przedwojenny. Na tej podstawie wzrasta w roku bieżącym realna płaca robotników i urzędników w przemyśle o przeszło 90 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Jeśli chodzi o tempo wzrostu wydajności pracy w przemyśle, Kraj Rad wyprzedza kraje kapitalistyczne. Dzięki temu ZSRR zdołał dorównać produkcją krajom kapitalistycznym

Wprowadzenie do przemysłu nowych, bardziej doskonałych maszyn, mechanizmów, narzędzi i materiałów, opanowując bardziej wydajne procesy technologiczne.

W tym celu należy utrzymywać i rozwijać kontakty z instytucjami naukowo-badawczymi i postępowymi uczonymi za granicą. Należy zwiększyć zakup zagranicznej literatury technicznej i jej publikację w ZSRR.

Komitety Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR powinny nadal u

O dobrych tradycjach złym guście i augustowskich „marynarzach”

Trzy różne zagadnienia, które spłatały się w jedną całość. O tej całości właśnie chcę mówić.

A wsiwście winna marynarska para, która beztrako macha żaglem, spozszybkię „Ruchu”.

Bijelić w Augustowie? Tym gorzej dla Was. Jedyną pamiątką, którą wywieziecie jako wspomnienie urzędnych jezior, lasów, wschodów i zachodów słońca skapanego w lustranych tańcach wod — będzie marna maskotka, za dwa złote i pięć groszy. Skrawek sztywnej szklistej masy, z której wycięto marynarza i „marynarkę”, przyozdobiono żagle, oraz nastrębi obudziła „pamiątkę”. Chyba tylko nieśmakt.

Nazwa Białostocka, posiadająca najbogatsze w kraju puszcze Białowieża, piękne jeziora augustowskie i mazurskie i aż trzy tryskające foliokami regiony, podłaski, białostocki i kurpiowski, nie umie pochwalić się

Do motorów potrzebne są kable

Terminowa dostawa zbóża jest uzależniona nie tylko od sprawnego przeprowadzenia żniwa, lecz także i od omłotów. Dla tego też w tegorocznej akcji żniwno-omłotowej należy zwrócić szczególną uwagę na to, aby wszystkie miocarnie i silniki elektryczne zostały w pełni wykorzystane.

PZ GOM w Białym-Podlaskim otrzymał ostatnio 10 silników elektrycznych, które z kolei rozprowadził do poszczególnych GOM-ów. Nie otrzymał jednak odpowiedniej ilości kabla, którego, w celu podłączenia do sieci elektrycznej potrzeba około 130 metrów. Wzależnie zapotrzebowanie na kable WZ POM rozpatruje negatywnie tłumacząc się ich brakiem.

Sadzi, że ograniczenie się tylko do stwierdzenia faktu nie posiada kabla — nie wystarcza. Należy jak najszybciej poczynić starania, aby wszystkie GOM-y zostały zaopatrzone w kable do motorów jeszcze przed żniwami. (pz)

K. SIEMIATYKA

W stałej więzi z ludnością

ELIASZ FIEDOROWICZ

sekretarz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku

Powiatowe i miejskie rady narodowe w województwie białostockim powołały na swych pierwszych po wyborach sesjach 198 komisji, w skład których wchodziło ogółem 2.108 członków. Do komisji tych weszli nie tylko radni, ale również aktywni obywatele spoza grona rady.

Komisje rad narodowych są podstawową formą utrzymania stałej więzi z ludnością. Zapewniają one ra- dom dokładną znajomość terenu i jego potrzeb oraz stałą kontrolę nad działalnością wszystkich organów i instytucji. Jedyną dobrą pracą komisji, która opiera się na utrzymywaniu stałej i ścisłej więzi z ludnością — zapewnić może wykonywanie przez rady zadań zgod- nie z wolą ludności.

Gdzie brak zainteresowania

Nie wszystkie jeszcze komisje w naszym województwie pracują zadowalająco. Mówili o tym radni np. na III sesji PRN w Białymstoku. Członkowie Komisji Komunikacyjnej Powiatowej Rady Narodowej nie przy- bywała na posiedzenia i nie przeprowadzają kontroli w terenie. Nie widzą braków i niedociągłości, a wobec tego i nie składają wniosków do Prezydium PRN, w celu usunięcia istniejących braków.

W Gądoży odezwowało się brak artykułów pierwszej potrzeby, jak również nie wykorzystano kredytów na targowice i rzeźnię miejską.

Fakty te nie zaktywizowały działalności Komisji Mandu Powiatowej Rady Narodowej. Mało interesowała się zagadnieniem zdrowia w powiecie gądożskim Komisja Zdrowia PRN, pomijając budowę Ośrodka Zdrowia w Żyteliemach, a Komisja Oświaty i Kultury nie dopatrywała wykorzystania kredy- tów przeznaczonych na wy- chowanie fizyczne.

Mało działalności przejawia komisje PRN w Kolinie, które nie współpracują z członkami komisji gromadzkiej rad narodowych. Nie interesują się satelitem stacji i szafami lekarskimi do przychodni w przemyśle miejscowym jeszcze jedno i to poważne źródło dochodu.

Mało działalności przejawia komisje PRN w Kolinie, które nie współpracują z członkami komisji gromadzkiej rad narodowych. Nie interesują się satelitem stacji i szafami lekarskimi do przychodni w przemyśle miejscowym jeszcze jedno i to poważne źródło dochodu.

Antoni Grześ, który od czasu ich powołania nie był nawet na żadnym posiedze- niu komisji. Podobnie Kom- isja Finansów, Budżetu i Planu oraz Komisja Budow- nictwa Powiatowej Rady Narodowej w Hajnowce od czasu ich powołania nie przeprowadziły ani jednej kontroli.

A w Łomży widać aktywność

A mamy przecież w na- szym województwie także przykłady dobrej pracy kom- isji. Na nich warto się u- czyć. Wiele komisji ma już za sobą piękne efekty pracy.

Na przykład Komisja Zdrowia PRN w Łomży przedłożyła Prezydium PRN wniosek o wyremontowa- nie aparatu rentgenow- skiego i przydzielenie jeszcze jednej karetki Pogotowiu Ratunkowemu w Łomży oraz o prowadzenie ścisłej ewi- dencji nieuzasadnionych wa- żań Pogotowia. Wnioskami komisji zostały uwzględnio- ne w odpowiedniej uchwale Prezydium PRN i zlecone do wykonania.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wystąpiła z wnioskiem, aby roboty remontowe ulic przy-

nowane były komisyjnie z udziałem członka komisji i przedstawiciela Prezydium Miejskiej Rady Narodowej jak również przedstawiciela przedsiębiorstwa wykonują- cego remont, czego dotych- czas nie robiono, a co odbi- ja się ujemnie na jakości robot.

Komisja Oświaty i Kultu- ry PRN w Łomży przedłoży- ła Prezydium PRN szereg cennych wniosków. Między innymi wniosek o zwolnienie posiedzenia Rady Pedago- gicznej z udziałem kierowni- ki Wydziału Oświaty, przewodniczącego Powiatow- ego Zarządu ZMP, przed- stawiciela miejscowego koła ZMP w celu omówienia spraw wychowania młodzie- ży, ze szczególnym uwzględ- nieniem niewłaściwego za- chowania się uczniów Szkoły Weterynaryjnej. Wniosek zo- stał ujęty uchwale Prezy- dium PRN i jego wykonanie zapewni poprawę wychowa- nia i opieki nad młodzieżą Szkoły Weterynaryjnej.

Komisja Rolnictwa i Leś- nictwa w tym powiecie rów- nież przedłożyła dużą aktywność w przygotowaniu do siewów wiosennych. Prze- prowadziła ona około 20 kontroli jak również posta- wiała szereg wniosków, które

Prezydium uznawało za słuszne i przekazywało do wykonania (między innymi wniosek o zobowiązanie Powiatowego Zarządu Rolnictwa do lep- szego ustalenia pracy ag- roνομów rejonowych).

W trosce o potrzeby mieszkańców

Aktywnie pracuje Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PRN w Bie- lsku-Podlaskim, która przed- łożyła Prezydium PRN wnio- ski, by kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wydzielił do- dełek o rozebraniu budyn- ków nie nadających się do odbudowy. Chodzi o to, by budulec uzyskany w ten spo- sób przeznaczony na budowę Domu Kultury w Białku- Podlaskim, a z rozbioru sta- rego budynku w Orli — na budowę świetlice w groma- dach.

Komisja Drobniej Wytwór- czości PRN w Elku przepro- wadziła już w roku bieżącym 22 kontrole w zakładach do- sługowych i przemysłu miej- scowego. Komisja ta wysu- ła szereg słusznych wnio- sków, których realizacja nie- wątpliwie przyczyni się do lepszego zaspokojenia po- treb ludności. I tak np. wniosek o uruchomieniu w Elku olejarni w budynku po b. młynie. Prezydium włą- czyło do planu gospodarcze- go. Podobnie komisja zgłosi- ła wniosek o uruchomieniu w młynie elektrycznym ro- szarni, wniosek o uruchome- niu cegielni oraz pralni i far- biarni w Elku. Wszystkie te obiekty wstawiono do planu gospodarczego.

Komisja ta, przeprowadza- jąc kontrolę w Wielobran- zowej Spółdzielni Pomoczej w Białymstoku, stwierdziła szereg niedociągłości, między innymi brak norm zużycia ma- teriałów. Stwierdziła również, że spółdzielnia nie przy- muje zamówień na usługi od świata pracy, ponieważ „sa- one zazwyczaj drobne i ma- loopłacalne i nie przynoszą większego zysku spółdzielni”. Wskutek tego w okresie od listopada 1952 r. do marca 1953 r. spółdzielnia nie przy- jęła i wykonała dwa za- mówienia od klientów indy- widualnych.

Przykłady te świadczą, że wiele komisji kieruje się w swej pracy troską o jak naj- lepsze zaspokojenie potrzeb ludności, a zwalczanie mo- derstwa i biurokracji oraz stara się uczulić aparat rad narodowych i instytucji gos- podarczych na wszystkie bo- lączki i wnioski, zgłaszane przez ludzi pracy.

aby gorzej pracujące ko- misje mogły spełniać lep- siej swe zadania, trzeba włączyć do pracy wszystkich człon- ków tych komisji. Trzeba, aby komisje otoczyły się szeregim aktywnym, który pomoże im w wykonywa- niu braków i niedociągłości, w zwalczaniu wszelkiego ro- dzaju biurokracji i przeja- wów łamania praworządno- ści ludowej.

Wydaję ocenę pracy apa- ratu wykonawczego prezy- dium rad narodowych trzeba widzieć pracę komisji.

W naszym aparacie jest jeszcze wiele biurokratyzmu. Niektórzy pracownicy nasze- go aparatu rad uważają, że zarządzaniem, naradami, przy pomocy pracy czy radia dla załatwienia, wykonanie kreślone w planie gospodar- czym zadania. Nie zawsze starają się w swej pracy uczyć i służyć przykładem, o czym mówił w swym artyku- le prof. Sylwester Zawadzki („Nowe Drogi” nr 4 z 1953 r.). Artykuł ten winien sobie przeczytać i przyswoić, po- sługiwać się nim w codzien- nej pracy każdy pracownik rad narodowych.

Tuż obok Prezydium MRN widzieliśmy ogromny plac, na którym piętrzą się stosy ce- giel. Kilka doliw wypełnio- nych wapnem oraz opaliko- wany teren pod fundamenty świadczą o trwałym przy- gotowaniu wielkiej budowy. Jak nas informuje sekre- tarz KP PZPR, tow. Chole- duk — w miejscu tym zo- stanie wybudowany wspa- niały Dom Kultury, w któ- rym już w 1956 roku znaj- dzie gościnia rozrywkę miej- scowa ludność.

Dom Kultury w Wyso- kim-Mazowieckim będzie mieścił w sobie piękną salę teatralną. Będzie tam rów- nież basen kąpielowy i wie- le innych pomieszczeń spor- towych oraz nowoczesne ur- ządzenia biblioteczne. Dużym zainteresowaniem cieszy się plan budowy stadionu spor- towego, który oprócz boiska do piłki nożnej posiadać bę- dzie bieżnię, skocznię, rzut- nie lekkoatletyczne oraz bo-iska do siatki i koszykówki.

J. KIELDUKA

Na czesć 22 Lipca Komitety blokowe realizują swoje zobowiązania

Wiele zakładów pracy w naszym mieście realizuje swoje zobowiązania do ucz- szczenia tegorocznego Święta 22 Lipca. Do czynu lipcowego włączyły się również komi- tety blokowe.

Mieszkańcy Komitetu Blo- kowego nr 114 postanowili zorganizować zbiórki złomu, a uzyskane pieniądze przeka- zać na odbudowę Warszawy. Jednocześnie wezwali oni do współzawodnictwa mieszka- nów Komitetu Blokowego nr 115.

Oprócz tego były podejmio- wane zobowiązania indywi- dualne. Ob. Anna Cichon- czuk, zam. przy ul. Granic- nej 4, podjęła się załatwienia kwiatnika przed swym mieszkaniem oraz upiększe- nia w ten sam sposób miesz-kania Wasilewskiego i Ol- szewskiego. Zobowiązania swoje ob. Cichonczuk wyko- nała.

Niemniej cenne zobowią- zania podjęli mieszkańcy Ko- mitetu Blokowego nr 1 po- stawiając zorganizować kurs robienia zabawek dzie- cięcych. Kurs już się rozpo- czął i jest prowadzony przez ob. Falkowską. Dalsze zobowiązanie, to uruchomienie bezpłatnej poradni krawiec- kiej przy ul. Kochanowskie- go 4, pod kierunkiem prze- wodniczącej Komitetu Blo- kowego, Ireny Kostackiej. Poradnia ta będzie czynna w każdy piątek i sobotę od godz. 17 do 19.

Ponadto mieszkańcy tego Komitetu Blokowego zobowi- zali się oczyścić ulice i na- sesie należące do tego blo- ku.

Na tej tablicy widnieją...

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Białymstoku dąży wszelkimi drogami do całkowitego wyeliminowania w swoich placówkach za- wiskła mank.

Jedną z form bezwzględnej

walki z mankami jest wy- wieśziona w dziale spółdziel- czym tablica, na której nie- pule się publicznie nieucz- liwych sprzedawców, którzy dopuścili się nadużyć manko- wych.

Na tablicy tej widnieje o- becnie kilka nazwisk sprze- dawców.

Sa to: kierowniczka kiosku nr 8, Jadwiga Radlińska, która dopuściła do pow- stania manka na sumę 2.296 zł, kierowniczka sklepu nr 31, Janina Szymczuk, która spowodowała manko na 1.862 zł oraz kierowniczka sklepu nr 17, Irena Dąbrawa, w której sklepie zanota- wało manko na sumę 1.398 zł.

Publiczne piętnowanie nieuczciwych sprzedawców wykazuje poważne rezultaty i niewątpliwie będzie dużą pomocą przy likwidacji mank w PSS.

P. M. korespondent

W dniu 20 bm. w sali ob- rad WRN w Białymstoku (ul. Mickiewicza 3) ode- biegała V zwyczajna Sesja Wojewódzkiej Rady Naro- dowej.

Zasadniczym tematem ob- rad sesji będzie analiza sta- nu pracy aparatu rad na- rodowych naszego województwa w walce o wyko- nanie zadań gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Obrady rozpoczyna się o godz. 10.

W dniu 20 bm. w sali ob- rad WRN w Białymstoku (ul. Mickiewicza 3) ode- biegała V zwyczajna Sesja Wojewódzkiej Rady Naro- dowej.

W dniu 20 bm. w sali ob- rad WRN w Białymstoku (ul. Mickiewicza 3) ode- biegała V zwyczajna Sesja Wojewódzkiej Rady Naro- dowej.

W dniu 20 bm. w sali ob- rad WRN w Białymstoku (ul. Mickiewicza 3) ode- biegała V zwyczajna Sesja Wojewódzkiej Rady Naro- dowej.

Zarząd Miejski Ligi Kobiet zorganizował naradę w sprawie czystości naszego miasta



NA ZDJĘCIU: grupa dzieci z najstarszej grupy w sali zabaw.

Wczoraj, tj. 18 bm., w Klubie TPP-R Zarząd Miej- skiej Ligi Kobiet zorganizował naradę w sprawie podnie- sienia czystości naszego miasta. Na naradę przybyli serdecznie witane tow. tow. Helena Dworakowska z Za- rządu Głównego Ligi Kobiet i Halina Kappowa z Mini- sterstwa Zdrowia.

Obszerny wykład na te- mat kultury sanitarnej wy- głosił dr Bielawiec, a na- stępnie uczestnik Światowa- go Zgromadzenia Sił Pokoju w Helsinkach dr Jerzy Go- łosiński, podzielił się ze stu- dentami wrażeniami z po- bytu w Finlandii. Opowia- dając o czystości i porządkach, jakie panują w szpitalach Finlandii.

Jako pierwsza głos w dys- kusji zabrała przedstawici- elka Wydziału Oświaty Prezydium MRN, Jadwiga Zimnoch. Mówiła o stanie sanitarnym w szkołach i o roli komitetów rodziciels- kich w podniesieniu czysto- ści osobistej uczniów. Pro- ponowała także, aby na ze- braniach rodzicielskich zapra- szano lekarzy i z nimi oma- wiać zagadnienia sanitarne szkoły.

W wypowiedziach dal- szych dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

zadano od tow. Soroko, wygło- wodniczącej Prezydium MRN, aby interweniowała w sprawie przydziału mate- riałów na budowę ustępów, śmietników, aby interweni- wała w sprawie budowy nie- zbędnych urządzeń sanitar- nych w budynkach podleg- łych Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych.

Przedstawiciele komitetów blokowych poruszyli także sprawę współpracy z leka- rzami i pielęgniarkami oraz prosili, aby organizować szkolenia członków sekcji sanitarno — porządkowej przy komitetach blokowych. Żądano także, aby, co jest niemiernie ważne, prace po- rządkowe organizowano w Białymstoku przez cały rok, a nie jak jest dotychczas tylko od przypadku do przy- padku (hr)

Jako pierwsza głos w dys- kusji zabrała przedstawici- elka Wydziału Oświaty Prezydium MRN, Jadwiga Zimnoch. Mówiła o stanie sanitarnym w szkołach i o roli komitetów rodziciels- kich w podniesieniu czysto- ści osobistej uczniów. Pro- ponowała także, aby na ze- braniach rodzicielskich zapra- szano lekarzy i z nimi oma- wiać zagadnienia sanitarne szkoły.

W wypowiedziach dal- szych dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

Wypowiedzieli dalszy dyskutantów przebi- jała troska o to, aby Biał- stok był naprawdę czystym

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

III Kolarski Wyścig DWB — rozpoczęty

Ochman z CWKS I zwycięzcą pierwszego etapu



NA ZDJĘCIU — kolarze, uczestnicy III Wyścigu DWB podczas przejazdu ulicami Białegostoku w drodze na ostry start. Fot. „Gazeta” — Z. Z.

Rozpoczął się III Kolarski Wyścig Dookoła Województwa Białostockiego. Rozpoczęcie Wyścigu miało uroczystą ośmiorę. Złożyło się na to przemówienie przewodniczącego WKFF tow. Zająca, wciągnięcie flagi na maszt, defilada zawodników i wreszcie start honorowy ze stadionu Sparty. Na uroczystości otwarcia Wyścigu przybyli między innymi wiceprzewodniczący Prezydium WRN tow. Juchnicki i ob. Czapia, sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku tow. Zaderel, przedstawiciele władz sportowych, a najliczniej młodzież.

Tak samo serdecznie jak na stadionie Sparty, żegnało kolarzy społeczeństwo miasta Białego.

Mówi zwycięzca I etapu St. Ochman

Cieszę się bardzo ze zwycięstwa. W tak doborowej stawce nie było ono łatwe. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że zdążyłem wyprzedzić swoich kolegów za ledwie o niecałą długość koła. Trasa I etapu była urozmaicona. Nie nadzwyczajna nawierzchnia utrudniała jazdę. Znać było jednak na trasie troszkę o kolarzy, bo wszędzie prawie reperowano drogi.

Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że indywidualne zwycięstwo w tym Wyścigu będzie trudne. Jak bowiem widać po wynikach I etapu, kandydatów na zwycięstwo jest dużo. (fl)

gostoku na starcie ostrym. Kwiaty, okłaski, owacje towarzyszyły kolarzom nie tylko w Białymstoku w czasie pożegnania, ale na całej trasie I etapu. W każdej najmniejszej nawet wsi, przez którą prowadziła trasa, kolarzy witano serdecznie. To już tradycja naszego Wyścigu.

Po starcie ostrym, który odbył się w Dojlidach, pierwsze kilometry zawodnicy jada zwarta grupa, ale krakusa, jaka miała miejsce w Kurianach, rozbija kolarzy na drobne grupki, a niektórych jak na przykład Mańkowskiego z Włókniarza zmusza do oczekiwania pomocy z wozu technicznego. W czółwce znajdą się około 50 zawodników.

Przed Zabłudowem pierwsza ucieczka. To zawodnik woj. warszawskiego Sikora, próbując swych sił. Jego żółta koszulka migła 400 metrów przed czołową. Szosa do Bielska jest asfaltowa. A więc i tempo rośnie. Dlatego też po 6 km ucieczka jest zlikwidowana.

Przed Chrabotami znowu krakusa. Ambitny Sikora łamie kierownicę i przewraca się. To znowu rozbija kolarzy na drobne grupki. W Bielsku Podlaskim czołówek stanowi już tylko 30 zawodników. Rozpoczyna się zle odcinki szosy, a upał i kurz utrudniają zawodnikom jazdę. Defekty sygnalizują jak z rogu obfitych. Dosłownie co pół kilometra spotykamy zawodników zmieniających gumy. Defekty te nie oszczędziły i kolarzy białostockich. Zostaje w tym Moś, J. Kozłowski i inni. A na to tylko czeka czołowa grupa by zwiększyć tempo. W Szepietowie w czółwce jest tylko 15 zawodników, a przed metą w Wysokim Mazowieckim finiszuje zwarta grupa 13 zawodników.

Dosłownie o pół koła etap wygrywa Ochman z CWKS I w czasie 3.20.55, przed następnym na mecie Kwiatkowskim z reprezentacji m. Warszawa. W grupie tej mamy również zawodników białostockich. Są to Kowalewicz Gwardia Białystok, Kiczkało Budowlani Białystok i Burak Włókniarz Białystok. Po tej grupie następują kolarze meldujący się na mecie około 2 minut później.

WYNIKI I ETAPU

1. Ochman CWKS I 3.20.55
2. Kwiatkowski m. Warszawa 3.20.55
- Następne miejsca zajęło 10 zawodników w identycznym czasie (3.20.55): Melzacki (Szczecin), Gładys (m. Warszawa), Kowalewicz (Gwardia Białystok), Staniewicz (m. Warszawa), Jasiński (CWKS I), Gellke (woj. Warszawa), Kiczkało (Budowlani Białystok), Wyrwas (LZS Mazowsze), Milewski (CWKS II), Burak (Włókniarz Białystok).
13. Gwiazdowski (LZS Zielona Góra) 3.21.00
14. Odolecki (Start Białystok) 3.21.56
15. Musialski (woj. Szczecin) 3.23.10
16. Kaczmarek (Staliność) 3.23.10
17. Krawczyk (LZS Szczecin) 3.23.20
18. Gazda (Staliność) 3.23.20
19. Moś (Budowlani Białystok) 3.25.22
20. Jakowski (CWKS I) 3.25.22

Drużynowo I etap wygrał zespół reprezentujący Warszawę przed CWKS I. (b)



To i owo o Wyścigu

Prawdziwą sensacją na trasie było powitanie, jakie zgotowali kolarzom mieszkańcy wsi Grabowiec w powiecie bielskim. Wyszli oni wszyscy na trasę serdecznie witając kolarzy. W czasie, kiedy przejeżdżał Wyścig, odbywało się w Grabowcu wesele. Przerwano zabawę i weselną ucztę, aby powitać kolarzy. Na trasie ustawia się kapela, która w czasie przejazdu kolarzy przygrywała wesołe melodie.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Wylinach Rusi również wyszli wszyscy na trasę. Okrzykami i burzą oklasków witali oni kolarzy. A ktoś pomysłowy ze spółdzielców urządził zawodnikom prysznic z zimnej wody. Prysznic ten z wdzięcznością wspominali kolarze na mecie etapu. (fl)

Pierwszy transparent witał kolarzy w Zabłudowie. Ale nie był to ostatni na trasie I etapu. Transparentami, kwiatami i flagami,

którymi udekorowane były domy, witano zawodników w każdej miejscowości.

Przyjazd kolarzy na mecie w Wysokim Mazowieckim nastąpił z około godzinny opóźnieniem. Oczywiście nie z winy kolarzy — bo jechali bardzo dobrze — ale z winy organizatorów uroczystego otwarcia Wyścigu w Białymstoku. Nie przeszkodziło to mieszkańcom wszystkich wsi leżących na trasie, aby wytrwale oczekiwać zawodników. (b)

Kontrolne zawody lekkoatletyczne w Spale

W Spale rozegrano 17 bm. kontrolne zawody kadry lekkoatletów.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: mężczyźni — 800 m Kowalczyk — 1.57,4, 1.000 m — Kasprzycki — 2.28,5, dysk — Andrzejczyk — 45,84, tyczka — Krzesiński — 3,93, młot — Harmata — 55,55. W rzucie dyskiem kobiet zwyciężyła Iwaszkiewicz — 42,23.

Łódź wygrywa trójmecz kolarski

Na torze kolarskim w Szczecinie odbyły się dwudniowe zawody z udziałem najlepszych torowców Polski. W pierwszym dniu rozegrano półtoragodzinny wyścig parami.

Startowało 7 par. Zwyciężyła para Zając — Klabecki (CWKS Szczecin) — 13 pkt. przed parą Janicki (Wrocław) — Płodziszewski (Łódź) — 10 pkt. Na skutek krakus wyciągnięta para Marchwiński — Grundman.

W drugim dniu rozegrano trójmecz, w którym zwyciężyli kolarze Łodzi — 23 pkt. przed Wrocławiem 21 i Szczecinem — 19 pkt. Nie przybyła zapowiedziana drużyna Krakowa.

Najciekawszą konkurencją w trójmeczach były biegi sprinterskie oraz wyścig indywidualny na 10 km. W biegach sprinterskich zwyciężył Grundman (Wrocław). Najlepszy czas dnia uzyskał Zając — 12,5. Wyścig indywidualny na 10 km wygrał zdecydowanie Borowski (Szczecin) w czasie 14,55,9 dublując całą stawkę pozostałych zawodników.

Wyścig drużynowy na dyst. 4 km. rozegrany został w składach trzyosobowych. Zwyciężyła drużyna Łodzi (Bek, Boruch, Płodziszewski) —

Kadra florecistek i florecistów na Igrzyska ustalona

W Zakopanem odbył się kolejny turniej klasyfikacyjny florecistek, w którym Julito (Górniki) ponownie zwyciężyła mistrzyni Polski Adamczyk lepszym stosunkiem trafień (po 6 zwycięstw). Dalsze miejsca zajęli: 3) Orzechowska, 4) Kochówna, 5) Walterówna.

Po tym turnieju ustalono następującą kadrę florecistek na Igrzyska: Julito, Kochówna, Adamczyk, Pawłowska, Minnichówna, Dziedzic, Orzechowska i Salbach.

Ustalono również kadrę florecistów w składzie: Kaźmierski, Niełaba, Przeździecki Andrzej, Przeździecki Zbigniew, Rajchman, Rydz, Szejder i Twardokens.

W CSR

Porażka pływaków Austrii

Na pływalni w Brnie rozegrano w sobotę i niedzielę międzypaństwowe spotkanie w pływaniu CSR — Austria, które zakończyło się wysokim zwycięstwem gospodarzy 139,106. W pilce wodnej zwyciężyli Czechosłowacy 5:2.

Oto ciekawsze wyniki z Brna: Mężczyźni: 100 m dow. 1) Deak (CSR) — 1.00,4, 2) Schöber (Austria) — 1.00,6, 200 m motylik. 1) Samuel (CSR) — 2.40,3, 3) Kopelstaetter — 2.51,2 400 m

dow. 1) Badura (CSR) — 4.57,0, 2) Kutschera (Austria) — 4.59,0. W skokach do wody zwyciężył Roehring — 147,10 pkt.

Kobiety: 100 m grzbiet. 1) Nowotna (Austria) — 1.21,1 200 m klas. 1) Heliscova (CSR) — 3.03,2, 2) Altman (Austria) — 3.08,7, 400 m dow. Markova (CSR) — 5.32,5, 2) Dokupilova — 5.49,6, skoki do wody: 1) Cermakova (CSR) — 113,76, 2) Filanowska (Austria) — 104,76 pkt.

JÓZEF MORTON

Diabelski Młyn

Zapomina o duchu, stojącym gdzieś niedaleko niej, o zmozie, co ją tak morduwała przez sen, wszystkimi myślami skupia się na spółdzielni. Od początku miała do niej serce, przecież jeszcze za władzy radzieckiej na tych terenach była w kolchozie i dobrze wiedziała, co to takiego, wnet jednak nie tylko to serce utraciła, ale z każdym dniem nabierała do niej coraz większej niechęci. Ze popiera męża, dodaje mu otuchy — cóż z tego? Jest przecież jego żoną, kocha go bardzo, lecz pragnąc, to i ona pragnie — końca tego wszystkiego. Bo to nie kolchoz, gdzie ludzie pracowali jak powinni, to nie spółdzielnia!

Lecz jak powiedzieć o tym mężowi? Bo Krzemień to jak ogień. Na byle słowo od razu zapala się, burzy i gotów zamordować przeciwnika swojego. Koszewska taka sama, więc do nich ani słowa nie wolno jej mruknąć o tym, tyl-

ko do męża. W dzień nigdy nie układa się jakoś po temu, zawsze przy nich sterczy ktoś trzeci, a teraz jak wymarzony na to czas.

Wyciąga rękę spod pierzyny i zdecydowanym ruchem kładzie ją na ramieniu męża.

Wrona się zrywa.

— No, co? Stało się co?

— Co by się znów miało stać! Nic się nie stało — odpowiada. — Tylko może byśmy tak oboje pogadali...

— O czym? — zapytał sennie. Naraz przypomniał sobie coś i rzekł. — Tak, możemy pogadać. Doradź mi w jednej sprawie. Widzisz, powiedziałem do sekretarza Czubali, że teraz nie oni, a my będziemy o wszystkim decydować, o spółdzielni i w ogóle. Czubała się obraził, ale co mi Czubała! Gorzej, że nie wiem, co robić, jak decydować. Psia-krew! Takie pęto zacisnęło mi się na

37

szy, takie cholerne pęto! A Garda, wiesz? Sam krowy oczyścił! Ale rzepak i len — pokręcił głową przybity — i decyduj tu cokolwiek, radź sobie! Wrogów naokoło do cmy, a tu...

— Bo po co się upierasz przy swoim? — wtrąciła szybko Wronowa. — Dalbyś sobie i ty spokój...

— Z czym? — wykrzyknął. — Co to? I do ciebie trafiła Zalipowa?

— Jaka Zalipowa? — zaczęła się bronić. — Tak mi się tylko wydaje, że to nasze mordowanie się...

— Wydaje ci się? Zalipowej i innej gangrenie też się tak wydaje, ale tobie — głos nagle zgrubiał, był gniewny, rozkazujący. — tobie nie może się nic wydawać!

Wronowa, jakby nagle stała się jej chłodno, naciągnęła na siebie pierzynę. Ot i nagadana się z mężem, przelutem, czyła mu, żeby i on nie zawracał sobie więcej głowy tą nieszczęsną spółdzielnią.

— Ja nic złego nie chciałam, Franek — szepnęła.

— Nie gadaj! — ofuknął ją i zamknął raptownie, bo co miał mówić, kiedy sam czuł, że i w nim nie było już tych sił i tego zapału co dawniej. Przemiana Gardy to było dużo dla niego, ale spółdzielnia to nie jeden Garda. Nawet nie

dwóch i nie trzech. Czy więc nie dać sobie z tym wszystkim spokoju jak radzi żona? — długo patrzył przed siebie, w mrok, ponuro, w milczeniu, potem wstał, spojrzął w okno. U Zająców płonęło jeszcze światło, a u Krzemienia? Nagle zapragnął z nim porozmawiać. Podszedł do ściany i uderzył w nią kilka razy ręką.

— Spisz? — zapytał.

— Nie, bo co? — odpowiedział Krzemień.

— Poczekaj, zaraz przyjdę do ciebie.

Szybko się ubrał i wyszedł przed dom. Właśnie w tej chwili zgasiło światło u Zająców, ale u Zalipów jeszcze się świeciło. Co oni tak długo mogą jeszcze robić? — pomyślał. — Gościa jakiego mają? Jakby tak zajrzeć przez okno?

Zawahał się, potem skrzyknął na lewo, do Krzemienia.

Na licho mu ściągać na siebie podejrzenie, że podpatruje ludzi przez okno. Jakby go tak kto zobaczył przy tym, zaraz gołów go oskarżyć Bóg wie o co, a jako przewodniczący musi dbać o swoją opinię.

Ku jego nie małemu zdziwieniu płonęło światło i u Krzemienia, który siedział przy stole, a przed nim leżały jakieś książki.

(Ciąg dalszy nastąpi)